

Jakub Krzeski, Krystian Szadkowski

Między autonomią a podporządkowaniem. Problemy metodologiczne analizy (pół)peryferyjnych systemów nauki

STRESZCZENIE: Niniejszy artykuł stanowi jeden z głosów w dyskusji nad półperyferyjnym charakterem systemów produkcji naukowej, dla której pretekstem była publikacja książki *Gra peryferyjna* Tomasza Warczoka i Tomasza Zaryckiego. Autorzy skupiają się w nim na metodologicznych wyzwaniach stojących przed analizą charakteru systemów nauki z perspektywy globalnego podziału pracy. Jako możliwe rozwiązanie dotychczasowych trudności wskazują na konieczność symetrycznej syntezy propozycji teoretycznych Pierre’a Bourdieu i Immanuela Wallersteina. Z jednej strony pozwoli to uniknąć sprowadzenia zjawisk w polu nauki wyłącznie do poziomu ekonomicznego, z drugiej zaś da szansę przemyśleć zależność, w jakiej pozostają do siebie nauka i gospodarka. Dopiero tak skonstruowana rama teoretyczna daje możliwość uchwycenia mechanizmów wytwarzania hierarchizujących podziałów w globalnej nauce takich jak ten na centrum i peryferia.

SŁOWA KLUCZOWE: gra peryferyjna, Bourdieu, Wallerstein, centrum, peryferia, produkcja wiedzy

Recepcja *Gry peryferyjnej*, książki Tomasza Warczoka i Tomasza Zaryckiego (2016), przypada na szczególny moment w historii polskiego systemu szkolnictwa wyższego, który znajduje się obecnie na progu kolejnej głębokiej reformy (Antonowicz i in. 2016; Kwiek 2018). Działania dzisiejszych ustawodawców zmierzają konsekwentnie w kierunku zapoczątkowanym jeszcze przez ministerstwo pod kierownictwem Barbary Kudryckiej. Usiłują one doprowadzić, przynajmniej w założeniu, do zmniejszenia dystansu dzielącego polski system szkolnictwa wyższego i jego instytucje od systemów i uczelni zajmujących czołowe pozycje w globalnej nauce (Kwiek i Szadkowski 2018). Konkurencyjność, umiędzynarodowienie, mierzalność i międzynarodowa porównywalność osiągnięć naukowych oraz wszechobecny dyskurs „doskonałości” przejawiają się dziś m.in. w takich działaniach jak ustanawianie nowych, międzynarodowych

standardów dla polskiego systemu ewaluacji jednostek i czasopism naukowych (Kulczycki 2017) czy koncentracja środków na badania w wyłonionych w konkursie uczelniach flagowych (Antonowicz i in. 2016). Łatwo dostrzec w nich presję na głównych aktorów polskiego pola akademickiego, by imitując zachodnie wzorce, przyczyniali się do podniesienia statusu i zwiększenia widzialności uprawianej w Polsce nauki. Ambicje i motywacje stojące za obecnymi reformami należy zatem rozważać w kontekście wzrostu istotności międzynarodowych danych porównawczych o systemach szkolnictwa wyższego i nauki oraz rozwoju globalnych rankingów uniwersytetów, które obnażyły słabości polskiego systemu, zwłaszcza na polu produkcji naukowej (Kwiek 2018). Wszystkie te zmiany dla polskiego systemu projektowane są jednak przy założeniu gładkiej przestrzeni globalnej nauki – niepoprzecinanej konfliktami interesów, stosunkami sił czy oderwanej od swojego materialnego podłoża i otoczenia z jego odmiennymi warunkami uprawiania nauki. *Gra peryferyjna* Warczoka i Zaryckiego istotnie problematyzuje takie podejście.

Zaproponowane w tej pracy ujęcie jest o tyle istotne, o ile sięga po dotychczas odrzucane w tym kontekście, nie tylko w dotychczasowej polityce w odniesieniu do sektora, ale również w badaniach nad kierunkiem reform i strukturalnymi przekształceniami polskiego systemu szkolnictwa wyższego, teorie zależności czy systemu-świata. Badacze analizujący zachodzące przemiany sięgali raczej po przeciwną teorię społeczeństwa światowego i wskazywali na postępującą uniwersalizację oraz upowszechnienie określonych wzorców instytucjonalnych, norm i zachowań w nauce będące skutkiem stopniowej izomorfizacji systemów szkolnictwa wyższego (zob. np. Antonowicz 2015: 115). Słabość takiego rozumowania w odniesieniu do uniwersalizacji trendu umasowienia systemów szkolnictwa wyższego obnażył niedawno Simon Marginson (2016), wskazując na wątle podstawy metodologiczne oryginalnej propozycji Schofera i Meyera (2005). Podkreślił przy tym szczególną problematyczność wyprowadzania wniosków z danych ilościowych na temat zróżnicowanych i skomplikowanych procesów, kompletną niewrażliwość tej teorii na różnice kulturowe między systemami, projektowanie anglosaskiego modelu rozwoju szkolnictwa wyższego i nauki na inne systemy oraz przemycanie metodologicznego nacjonalizmu (Dale 2005) pod płaszczykiem abstrakcyjnej globalności. Książka *Gra peryferyjna* jest dobrym pretekstem, by w świetle zebranego przez autorów interesującego materiału ilościowego i jakościowego dotyczącego pola polskiej politologii zapytać w rodzimym kontekście o trafność diagnoz stawianych przez badaczy szkolnictwa wyższego w odniesieniu do reform systemu po 1989 roku.

Warczok i Zarycki już wcześniej dali się poznać jako badacze żywo zainteresowani (pół)peryferyjną kondycją polskich nauk społecznych (Warczok i Zarycki 2014a). O oryginalności ich propozycji może świadczyć wypracowana wspólnie rama teoretyczna, na którą składa się synteza teorii systemów-światów Immanuela

Wallersteina oraz teorii pól i kapitałów Pierre'a Bourdieu (Warczok i Zarycki 2014b). Synteza ta ma nie tylko na celu uzupełnienie i korektę największych słabości obu koncepcji, ale przede wszystkim to na jej gruncie Warczok i Zarycki stawiają swoją najważniejszą diagnozę dotyczącą rzeczywistości polskiej nauki. Po pierwsze, (pół)peryferyjne pole nauk społecznych cechuje niski poziom autonomii, co przejawia się w jego dużej zależności od innych pól, przede wszystkim pola politycznego. Po drugie, niska autonomia pola w warunkach (pół)peryferyjnych doprowadza do wytworzenia się i zakorzenienia dwoistej logiki – swoistego pęknięcia samego pola na dwa obozy: przyjmujący i odrzucający perspektywę centrum.

Nic zatem dziwnego, że w *Grze peryferyjnej* autorzy również zdecydowali się skorzystać z wypracowanej wcześniej ramy, tym razem jednak w celu rozwinięcia znacznie ambitniejszego projektu. Trzeba przyznać, że sprawdza się ona bardzo dobrze. Nie ma w tym nic zaskakującego, w końcu Bourdieu należy niewątpliwie do tych socjologów, którzy żywo inspirowali badania nad szkolnictwem wyższym, zwłaszcza te prowadzone nad kwestią zmniejszającej się autonomii pola akademickiego wskutek presji ekonomicznych (Naidoo 2004; Marginson 2008). W tym sensie francuski socjolog wydaje się idealną przeciwwagą dla teorii Wallersteina, która podobnie jak wiele teorii marksistowskiej proveniencji pozostaje ślepa na autonomiczną logikę i mechanizmy regulujące pole uniwersyteckie. Trudno bowiem o bardziej problematyczne nastawienie do pola nauki jako przedmiotu badań niż sprowadzanie wyjaśnień przyczyn zachodzących w nim przekształceń wyłącznie do poziomu ekonomicznego (Marginson 2015). Dzięki pracom niemieckiego socjologa Richarda Müncha (2014), silnie inspirującego się teoriami Bourdieu, wiemy również, że w polu uniwersyteckim zachodzą skomplikowane procesy, w ramach których to właśnie walka o prestiż w polu jest celem fundamentalnym, a której przebieg i wynik dopiero w dalszym kroku zostają zinstrumentalizowane przez komercyjnie nastawione instytucje bądź kapitał w Marksowskim sensie (Szadkowski 2016). Warczok i Zarycki świetnie korzystają z potencjału wynikającego z połączenia dwóch perspektyw, unikając w ten sposób ewentualnych pułapek ekonomicznego redukcjonizmu.

Jedyna wątpliwość, jaką budzić może tak duże skupienie się na kwestii autonomii pola akademickiego, wiąże się z problematycznością traktowania jej niskiego poziomu jako cechy dystyngtywnej pól (pół)peryferyjnych, przynajmniej w odniesieniu do nauk politycznych. Autorzy usiłując zrozumieć specyfikę polskiego pola nauk politycznych, niemalą rolę przypisują historycznym uwarunkowaniom dyscypliny. Podkreślają historyczny kontekst powstania polskiej politologii jako dyscypliny powołanej na zamówienie polityczne i zależnej od władzy politycznej. Tymczasem z powodzeniem można wykazać, że właśnie ten brak autonomii pola politologii w odniesieniu do samego pola władzy politycznej w momencie jego formowania miał również miejsce w innych krajach – wliczając w to sam rdzeń globalnego kapitalizmu.

Amerykańska politologia rozwijała się w dużej mierze wraz z zapotrzebowaniem rodzimej władzy na akademicki dyskurs delegitymizujący politykę Związku Radzieckiego i rewolucji socjalistycznych w krajach globalnego Południa. Dodatkowo sam proces wyodrębniania się oddzielnego obszaru rozważań nad sferą stosunków władzy, któremu towarzyszył równoległy proces krzepnięcia ekonomii (a nie ekonomii politycznej) jako nauki o wyabstrahowanej sferze gospodarczej, można uznać za funkcjonalny wobec krzepnącej w tym okresie specyficznej postaci kapitalizmu. Wydaje się, że trudno jest dyskutować o autonomii pola akademickiego bez przeprowadzenia (lub choćby zdania sobie sprawy z istnienia) gruntownej krytyki ideologii i genealogicznej refleksji nad procesem formowania się osobnych pól dyscyplinarnych (Foucault 2006). Problem ten – konieczność i możliwość materialistycznej korekty teorii pól Pierre’a Bourdieu w kontekście transformacji (pół)peryferyjnego szkolnictwa wyższego – to nasz punkt wyjścia do dalszych rozważań nad propozycją przedstawioną w *Grze peryferyjnej*.

Jeśli teoria Bourdieu stanowi w propozycji Warczoka i Zaryckiego rzeczywistą korektę słabości teorii systemu-świata należałoby zadać pytanie o działanie w drugą stronę – rolę samych propozycji Wallersteina, na których opiera się zawarta w książce analiza. Wydaje się, że postulowana obustronna korekta jest niejako zachwiana. Trzeba jednak zaznaczyć, że wskazanie na tę słabość ma raczej charakter zaproszenia autorów do dalszej dyskusji i wskazania kierunków wspólnego intelektualnego wysiłku. W końcu głównym celem *Gry peryferyjnej* jest zbadanie specyfiki polskiego pola nauk politycznych i relacji panujących w jego wnętrzu. Jego realizację należy ocenić jednoznacznie pozytywnie. Z drugiej jednak strony autorzy sugerują, że wnioski, do których dochodzą na podstawie badań pola nauk politycznych, są reprezentatywne dla polskich nauk społecznych w ogóle, a do pewnego stopnia nawet dla całego polskiego życia intelektualnego (Warczok i Zarycki 2018: 141–159). Stąd właśnie nasze poniższe uwagi dotyczące konieczności dalszej pracy nad stosunkami władzy i dominacji w ramach globalnego podziału pracy.

Po pierwsze, wskazywana przez nas istotna nierównowaga widoczna jest w braku sproblematyzowania zależności między kondycją (pół)peryferyjną samej gospodarki a (pół)peryferyjnością pola uniwersyteckiego. Definiowanie Polski jako kraju (pół)peryferyjnego ma oczywiście długie tradycje, a dziś dzięki takim wskaźnikom jak poziom PKB czy zależność gospodarki od niskiego kosztu pracy łatwo ją uchwycić. Problem polega jednak na tym, że kiedy posługujemy się koncepcją pól i autonomii pola uniwersyteckiego, nie można dokonać prostego przełożenia kondycji gospodarki na kondycję samego systemu produkcji wiedzy. W *Grze peryferyjnej* te dwa poziomy nie spotykają się ze sobą ani razu. Zależności i globalny podział pracy kapitalistycznego systemu-świata wydają się funkcjonować niezależnie od podziału pracy w globalnej nauce, w ramach którego centra wytwarzają teorie, które są następnie przyjmowane

przez kraje peryferyjne i (pół)peryferyjne za dominujące paradygmaty (Warczok i Zarycki 2018). Przywoływany już w tym tekście Simon Marginson wraz z meksykańskim badaczem szkolnictwa wyższego Immanolem Ordoriką (2011) analizując stosunki hegemonii w globalnej nauce, podkreślili istotność materialnych warunków i ulokowania dużych metropolii w pobliżu centrów władzy czy też systemów gospodarczych dla budowania przewagi i wzmacniania pozycji centralnej w globalnym systemie. Z kolei polski wątek, który od lat czeka na zbadanie, a okazuje się równie istotny w kontekście rozumienia sytuacji nauk politycznych, to ekonomiczno-polityczna funkcjonalność osłabiania czy pozbawiania naukowego potencjału nauk humanistycznych i społecznych na tle transformacji ustrojowej. Marek Kwiek (2012) wyraźnie pokazał wpływ przyspieszonego i zorientowanego na generowanie przychodów dla publicznych instytucji akademickich procesu umasowienia szkolnictwa wyższego w Polsce po 1989 roku na deinstytucjonalizację misji badawczej w naukach humanistycznych i społecznych. Niemal całkowite podporządkowanie w dyscyplinach takich jak pedagogika, socjologia, zarządzanie czy właśnie politologia, jak również strategii rozwoju instytucjonalnego czy polityki kadrowej wyłącznie działalności dydaktycznej przyczyniło się nie tylko do zaniku zainteresowania badaniami w tych obszarach, ale również do niemal kompletnego zaniku norm społecznych właściwych polu naukowemu (Merton 1968) oraz wyniszczenia potencjału, który dawałby szansę na odrodzenie prężnych naukowo dyscyplin. Nikt jednak dotąd nie wyjaśnił tego procesu w kategoriach ekonomicznych poprzez poszukiwanie wzajemnych powiązań między określonymi formami rozwoju dwóch systemów. Autorzy *Gry peryferyjnej* mieli na to, jak zakładamy, szansę. Fakt, że z niej nie skorzystali, choć nieco rozczarowuje, nie jest jednak zaskoczeniem. Ostatecznie analiza znaczenia określonej formy (niedo)rozwoju polskiego systemu nauki i szkolnictwa wyższego po 1989 roku i jej rola w całokształcie transformacji gospodarczo-ustrojowej (oraz na odwrót) umyka od lat uwadze badaczy.

Ten brak sproblematyzowania zależności między wymiarem gospodarczym a wymiarem naukowym uwidacznia się również w kolejnym obszarze. Jak wspominają sami autorzy, (pół)peryferia odgrywają w kapitalistycznym systemie-świecie strukturalną funkcję stabilizującą cały system. Skłania to do zadania pytania: czy możliwe byłoby wykazanie takiej roli również w globalnym systemie nauki i produkcji wiedzy? Autorzy nie poruszają jednak tej kwestii i skupiają się raczej na funkcji (pół)peryferii jako pośrednika w transmisji wiedzy z rdzenia systemu na jego obrzeża. Przyglądając się jednak współczesnej rzeczywistości globalnej nauki, należy stwierdzić, że tragedią „półperyferyjnych” pól naukowych jest dziś właśnie to, że peryferia (np. kraje takie jak Nigeria, Wietnam czy Kazachstan) nie potrzebują zapośredniczenia przy podłączeniu się do centralnego obiegu. Relacja centrum-peryferia w usieciowionej globalnej nauce, która funkcjonuje w dobie szerokopasmowego internetu oraz nieustannie

taniejących połączeń lotniczych, może dokonywać się w sposób niezapśredniczony. Rozpowszechniona globalnie idea „uniwersytetów klasy światowej” (Salmi 2009) wzmagą w rządach na całym świecie wysiłki na rzecz zwiększania kontaktów z ulokowanymi centralnie systemami. Choć wiele uniwersytetów klasy światowej z różnych krajów na świecie współpracuje bardzo horyzontalnie (Marginson 2018), obejmując swoimi sieciami kooperacji instytucje z pół- i peryferii, to jednak warunkiem zaistnienia w nauce jest wciąż bezpośrednie podłączenie się do centralnych obiegów. Tym samym granica między kondycją (pół)peryferyjną a peryferyjną rozmywa się (przynajmniej w obszarze nauki), a *Gra peryferyjna* w zasadzie nie dostarcza nam podstaw pozwalających lepiej uchwycić to rozróżnienie.

Po drugie, zachwianie równowagi między perspektywami Bourdieu i Wallersteina widać doskonale, gdy autorzy, przywołując spostrzeżenia Salvatore’a Babonesa, mówią o niesłabnącej dominacji amerykańskiej, jednocześnie abstrahując od krajów azjatyckich i ich roli w globalnej produkcji wiedzy (Warczok i Zarycki 2018). Wydaje się, że takie stwierdzenie należałoby zdecydowanie zniuansować. Pozycja amerykańska umacnia się m.in. właśnie dlatego, że kraje azjatyckie imitują model anglosaski, jednocześnie zmniejszając dystans dzielący ich od jego producentów. Wszystko to dokonuje się nie tylko dzięki ogromnym nakładom publicznym, m.in. projektowi 985, ale również za sprawą stworzonego w Chinach pierwszego globalnego rankingu uniwersytetów (Szadkowski 2015: 112–114). Rama ta, choć przyjmuje model amerykańskiego uniwersytetu badawczego, za ideał do którego realizacji dążyć ma globalna nauka i szkolnictwo wyższe, to jednocześnie obiektywizuje ukazujące się w niej osiągnięcia. Sprawia, że chiński długi marsz obliczony na zajęcie pozycji centralnej staje się w ogóle możliwy. Dziś po ponad 15 latach wyścigu widać, jakie korzyści strategia ta przyniosła chińskiemu systemowi jako całości. Ten ostatni nie tylko po raz pierwszy wytworzył w tym roku więcej publikacji naukowych niż system amerykański (NSB 2018), ale na przykład pozycja chińskich uniwersytetów w polu nauk matematycznych przewyższyła (pod względem ilości wysokocytowanych publikacji) pozycję czołowych uniwersytetów amerykańskich. W 2017 roku badacze z chińskiego Uniwersytetu Tsinghua opublikowali o ponad 40% więcej najczęściej cytowanych artykułów z obszaru matematyki (347) niż badacze zatrudnieni na amerykańskim MIT (245) (Marginson 2018: 49).

Warczok i Zarycki, redukując amerykańską dominację w nauce do wymiaru ilościowego, czyli przytłaczającej obecności amerykańskich badaczy w najważniejszych instytucjach globalnej nauki, zaciemniają jednak naturę relacji łączących poszczególne systemy w ramach globalnego podziału pracy. Z proponowanej przez nich perspektywy znika bowiem jedna z ciekawszych kwestii – chodzi o samą funkcję włączenia peryferyjnych systemów szkolnictwa wyższego w globalny obieg wiedzy. Jest to niewątpliwa strata, zwłaszcza że w materiale empirycznym, przede wszystkim

we fragmentach wywiadów przeprowadzonych przez Warczoka i Zaryckiego często mowa jest o jakościowym, a nie ilościowym wymiarze relacji dominacji w nauce – respondenci wskazują na fakt sprowadzania badaczy z pól (pół)peryferyjnych do roli „dostarczycieli danych”. Momenty te zdecydowanie zasługują na większą uwagę, problematyzują bowiem często pokutujące przeświadczenie, jakoby badaczki i badacze pochodzący z krajów (pół)peryferyjnych mieli wciąż mało, jeśli cokolwiek, do zaproponowania krajom rdzenia (Altbach 2004). Można odnieść zatem wrażenie, że przyjęta rama teoretyczna pozostaje na ten aspekt niejako ślepa.

To właśnie spojrzenie na kierunek przekształceń polskiego sektora szkolnictwa wyższego sprawia, że powyższe kwestie nabierają szczególnego znaczenia. Gdy autorzy wspominają o „ewoluującej peryferyjności”, natychmiast nasuwającym się kontekstem jest próba przesunięcia polskiego systemu na kontinuum wyznaczanym z jednej strony przez systemy peryferyjne, a z drugiej – systemy rdzenia. Niewątpliwą zasługą autorów jest wykazanie, że proces ten wcale nie przyjmuje wyłącznie formy odgórnie narzucanej reformy, ale składają się na niego również „gry” samych aktorów pola uniwersyteckiego, którzy wytwarzają własne strategie i odpowiedzi, nadając temu procesowi partykularne formy. W końcu obserwowany przez Warczoka i Zaryckiego dualizm pola nauk politycznych jest podziałem, który nakłada się niejako na polaryzację środowiska akademickiego, jego stosunek do samych reform i obranego przez nie kierunku.

Jeśli jednak wprowadzony kontekst reform pozwala ukazać niezwykle ważne znaczenie książki Warczoka i Zaryckiego dla debat toczących się wokół przekształceń polskiego systemu, to umożliwia również uwypuklenie pewnej słabości ich propozycji. Autorzy wielokrotnie powtarzają, że jednym z głównych paradoksów cechujących polskie nauki polityczne jest fakt, że stworzyły one relatywnie silne instytucje i rynek wewnętrzny. Rzeczywiście, taka obserwacja stoi w sprzeczności z istniejącymi ujęciami centrum i peryferyjności systemów wytwarzania wiedzy. Autorzy tacy jak Leonardo Rodriguez Medina (2014) czy Syed Farid Alatas (2003), skupiając się na podziale centrum/periferia w ramach globalnego systemu produkcji wiedzy, wskazują raczej na odwrotne zależności. To kraje centrum mają instytucje redystrybuujące prestiż w ramach danej dyscypliny, dyscypliny peryferyjne są zaś całkowicie zależne od teorii wytwarzanych w centrum, co widać choćby po sylabusach zajęć akademickich. Z pewnością można mówić tu o pewnym paradoksie, kontekst reform i rosnącej presji zewnętrznej każe jednak zadać następujące pytania: czym dokładnie miałyby być siła instytucji polskiego pola nauk politycznych? Czy zbudowane przez politologów instytucje są na tyle silne i zdolne do adaptacji, że będą potrafiły odnaleźć się w nowej rzeczywistości zapoczątkowanej przez reformę? Biorąc pod uwagę, że nowa reforma częściowo pozbawi polskie instytucje możliwości redystrybuowania prestiżu poprzez umieszczenie instancji waloryzujących

samą pracę akademicką („centrów konsekracyjnych”, używając języka Bourdieu) niejako na zewnątrz polskiego systemu (ewaluacja dorobku odbywać się ma na podstawie bazy Scopus i wykazu wydawców akademickich), można odnieść wrażenie, że to, co dziś stanowi o ich sile, w dalszej perspektywie może okazać się ich największą słabością.

Prowadzi to nas do kolejnej kwestii. Zwiększenie presji na aktorów w polu nie rozwiąże w żadnym razie strukturalnych ograniczeń stojących na drodze polskiej nauki do wymknięcia się z jej (pół)peryferyjnej kondycji. Dlatego też chcielibyśmy zastanowić się na koniec nad warunkami możliwości dopełnienia się opisywanej przez Warczoka i Zaryckiego ewolucji. Autorzy podejmujący sprawę przeciwdziałania relacji podległości w globalnej nauce (Alatas 2003: 609–610) wskazali już na kilka takich punktów. M.in. na konieczność zatrzymania drenażu mózgow, co w przypadku publicznego systemu takiego jak Polska, który przysłał kadre akademicką kształci z pieniędzy podatnika, ma szczególne znaczenie. Problem polega jednak na tym, że rozwiązania te tworzą niejako zakłęty krąg, w którym skądinąd słuszne recepty są nie do zrealizowania właśnie ze względu na (pół)peryferyjny charakter gospodarki kraju i niskie nakłady na naukę. Inni natomiast, wyraźnie inspirując się koncepcją hegemonii Gramsciego, wskazują na konieczność stworzenia kontrhegemonicznego dyskursu (Petrovici 2015; Connell i in. 2017). W przypadku nauki miałby to być alternatywny obieg cyrkulacji wiedzy. Wszystkie te propozycje mają jednak ograniczone zastosowanie.

System kapitalistycznej gospodarki, podobnie jak kapitalizm akademicki, musi funkcjonować, opierając się na hierarchizujących podziałach takich jak centrum-peryferia, które umożliwiają produkcję różnicy i stoją u podłoża, z jednej strony, akumulacji prestiżu i bogactwa oraz, z drugiej, niewidzialności i ubóstwa. Jedynie rozmontowanie mechanizmów odpowiedzialnych za reprodukcję tych różnic i opartych na nich zależności może otworzyć przed nami horyzont alternatywy. Przynajmniej w sferze nauki potencjał na to zarysowuje się w horyzontalnych i wspólnotowych praktykach produkcji wiedzy, które prowadzą poza, a czasem unieważniają podobne sztywne podziały (Szadkowski i Krzeski 2015). Lektura *Gry peryferyjnej* w tym kontekście pozwala odsonić wiele problemów właściwych dla (pół)peryferyjnych pól naukowych. Powinniśmy być ich świadomi, przebudowując polski system nauki i szkolnictwa wyższego w kierunku horyzontalnego podłączenia do rzeczywistości globalnej nauki.

Literatura

Antonowicz, D. (2015). *Między siłą globalnych procesów a lokalną tradycją: Polskie szkolnictwo wyższe w dobie przemian*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.

- Antonowicz, D., Brdulak, J., Hulicka, M., Jędrzejewski, T., Kowalski, R., Kulczycki, E., Szadkowski, K., Szot, A., Wolszczak-Derlacz, J. i Kwiek, M. (2016). Reformować? Nie reformować? Szerszy kontekst zmian w szkolnictwie wyższym. *Nauka*. 4: 7–33.
- Alatas, S.F. (2003). Academic dependency and the Global Division of Labour in the Social Sciences. *Current Sociology*. 51(6): 599–613.
- Altbach, P.G. (2003). Centers and Peripheries in the Academic Profession: The Special Challenges of Developing Countries. W: P.G. Altbach, *The Decline of the Guru: The Academic Profession in the Third World* (1–21). New York: Basingstoke.
- Connell, R., Pearse, R., Collyer, F., Maia, J. i Morrell, R. (2017). Negotiating with the North: How Southern-tier intellectual workers deal with the global economy of knowledge. *The Sociological Review*. 66(1): 41–57.
- Dale, R. (2005). Globalisation, knowledge economy and comparative education. *Comparative education*. 41(2): 117–149.
- Foucault, M. (2006). *Słowa i rzeczy: Archeologia nauk humanistycznych*, przeł. T. Komendant i A. Tatarkiewicz. Gdańsk: słowo/obraz/terytoria
- Kulczycki, E. (2017). Assessing Publications through a Bibliometric Indicator: The Case of Comprehensive Evaluation of Scientific Units in Poland. *Research Evaluation*. 26(1): 41–52.
- Kwiek, M. (2012). Changing higher education policies: From the deinstitutionalization to the reinstitutionalization of the research mission in Polish universities. *Science and Public Policy*. 39(5): 641–654.
- Kwiek, M. (2018). Ustawa 2.0 a mierzalność i porównywalność osiągnięć naukowych. *Nauka*. 1: 65–86.
- Kwiek, M. i Szadkowski, K. (2018). Higher Education Systems and Institutions, Poland. W: P. Teixeira i in. (red.), *Encyclopedia of International Higher Education Systems and Institutions*. Dordrecht: Springer.
- Merton, R.K. (1968). The Matthew effect in science. *Science*. 159(3810): 56–63.
- Marginson, S. (2008). Global Field and Global Imagining: Bourdieu and Worldwide Higher Education. *British Journal of Sociology of Education*. 29(3): 303–315.
- Marginson, S. (2015). O niemożliwości zaistnienia kapitalistycznych rynków w szkolnictwie wyższym, przeł. K. Szadkowski. *Nauka i Szkolnictwo Wyższe*. 45(1): 11–37.
- Marginson, S. (2016). *Higher Education and the Common Good*. Melbourne University Press: Melbourne.
- Marginson, S. (2018). *The New Geo-Politics of Higher Education*. Centre for Global Higher Education Working Paper no. 34.
- Marginson, S. i Ordorika, I. (2011). „El central volume de la fuerza” : Global Hegemony in Higher Education and Resaerch. W: D. Rhoten i C. Calhoun (red.), *Knowledge Matters: The Public Mission of the Research University* (67–129). New York: Columbia University Press.

- Münch, R. (2014). *Academic Capitalism: Universities in the Global Struggle for Excellence*. New York–London: Routledge.
- Medina, L.R. (2014). *Centers and Peripheries in Knowledge Production*. New York–London: Routledge.
- Naidoo, R. (2004). Fields and Institutional Strategy: Bourdieu on the Relationship Between Higher Education, Inequality and Society. *British Journal of Sociology of Education*. 25(4): 457–471.
- National Science Board, NSB. (2018). Science and Engineering Indicators 2018. <https://www.nsf.gov/statistics/2018/nsb20181/assets/nsb20181.pdf> [10.04.2018].
- Petrovici, N. (2015). Framing Criticism and Knowledge Production in Semi-peripheries. *Intersections: East European Journal of Society and Politics*. 2(1): 80–102.
- Salmi, J. (2009). *The challenge of establishing world-class universities*. World Bank Publications.
- Schofer, E. i Meyer, J.W. (2005). The worldwide expansion of higher education in the twentieth century. *American Sociological Review*. 70(6), 898–920.
- Szadkowski, K. (2015). *Uniwersytet jako dobro wspólne: Podstawy krytycznych badań nad szkolnictwem wyższym*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Szadkowski, K. (2016). Socially Necessary Impact/Time: Notes on The Acceleration of Academic Labor, Metrics and The Transnational Association of Capitals. *Teorie Vědy/Theory of Science*. 38(1): 53–85.
- Szadkowski, K. i Krzeski, J. (2015). Czym są marksistowskie badania szkolnictwa wyższego? *Praktyka Teoretyczna* 18(4): 8–17.
- Warczok T. i Zarycki T. (2014a). (Ukryte) zaangażowanie i (pozorna) neutralność: Strukturalne ograniczenia rozwoju socjologii krytycznej w warunkach pół-peryferyjnych. *Stan Rzeczy*. 6: 129–158.
- Warczok T. i Zarycki T. (2014b). Bourdieu recontextualized: Redefinitions of western critical thought in the periphery. *Current Sociology*. 62(3): 334–351.
- Warczok, T. i Zarycki, T. (2016). *Gra peryferyjna: Polska politologia w globalnym polu nauk społecznych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.
- Warczok, T. i Zarycki, T. (2018). Polskie nauki polityczne w perspektywie globalnej: paradoksy ewoluującej peryferyjności. *Nauka i Szkolnictwo Wyższe*. 1(51): 143-161.

Between autonomy and submission. Methodological problems of the analysis of semi-peripheral systems of knowledge production

ABSTRACT: This article is one of the voices in the discussion on the semi-peripheral nature of knowledge production systems, inspired by the publication of *Gra peryferyjna* by Tomasz Warczok and Tomasz Zarycki. The authors focus on the methodological challenges facing the analysis

of the nature of science systems from the perspective of the global division of labour. As a possible solution to the current difficulties, they indicate the need for a symmetrical synthesis of the theoretical perspectives of Pierre Bourdieu and Immanuel Wallerstein. On the one hand, such perspective avoids viewing phenomena in the field of science only through the economic lense, and on the other, it makes possible to rethink the dependence in which science and the economy remain. Only such theoretical framework enables to capture the mechanisms of creating hierarchical divisions in global science, such as the centre and periphery.

KEYWORDS: Bourdieu, centres, gra peryferyjna, knowledge production, peripheries, Wallerstein

CYTOWANIE: Krzeski, J. i Szadkowski, K. (2018). Między autonomią a podporządkowaniem. Problemy metodologiczne analizy (pół)peryferyjnych systemów nauki. *Nauka i Szkolnictwo Wyższe*. 1(51): 163-173. DOI: 10.14746/nisw.2018.1.7.

JAKUB KRZESKI – doktorant w Instytucie Filozofii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, związany z Centrum Studiów nad Polityką Publiczną, tłumacz. Sekretarz redakcji czasopisma naukowego *Nauka i Szkolnictwo Wyższe* i redaktor czasopisma naukowego *Praktyka Teoretyczna*. Absolwent MISH UW. Obecnie przygotowuje rozprawę doktorską poświęconą teorii kapitalizmu akademickiego w świetle podziału na centrum i peryferie w globalnej produkcji wiedzy.

KRYSTIAN SZADKOWSKI – adiunkt w Instytucie Filozofii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, badacz w Centrum Studiów nad Polityką Publiczną oraz sekretarz Katedry UNESCO Badań Instytucjonalnych i Polityki Szkolnictwa Wyższego. Redaktor naczelny czasopisma *Praktyka Teoretyczna*, a od 2015 roku redaktor wykonawczy czasopisma *Nauka i Szkolnictwo Wyższe*. W latach 2010–2013 stypendysta Fundacji Marie Curie-Skłodowskiej zatrudniony na stanowisku młodszego badacza w Instytucie Badawczym Education International, globalnej centrali nauczycielskich i akademickich związków zawodowych w Brukseli. Autor książki *Uniwersytet jako dobro wspólne: Podstawy krytycznych badań nad szkolnictwem wyższym* (2015).